

Planety "jojo"

Wpisany przez Smucio

Poniedziałek, 26 Październik 2009 18:44

W ostatnich tygodniach świat naukowo-astronomiczny był bardzo podekscytowany planetą "jojo".

Wszyscy wiedzą jak powstają planety: dysk wirującej dookoła gwiazdy (Słońca) materii łączy się w coraz większe bryły, które rosną dopóki nie osiągną rozmiarów planety, po czym zaczynają **krążyć**

swoje słońce. Wszystkie w tym samym kierunku (zwykle przeciwnie do ruchu wskazówek zegara) i w tej samej płaszczyźnie orbitalnej. Ta zgrabna teoria zaczęła kolidować ze zwiększającą się liczbą doniesień o "pozasłonecznych" planetach odkrywanych w odległych układach słonecznych. Niektóre z tamtych planet, jak np. niedawno odkryta WASP-17, nie tylko krąży w odwrotną stronę (do pozostałych planet), ale także ma ogromną

eliptyczną

orbitę...

Nowy program National Geographic TV zatytułowany "Obce Ziemie" był poświęcony głównie temu, co astronomowie nazywają planetami "jojo". Zatem jak wytłumaczono istnienie takich planet w tym programie? Mianowicie, takie planety zostały najprawdopodobniej wyrzucone z jednego układu słonecznego i przechwycone na taką dziwną orbitę przez nowe słońce...

"Byłem pewny, że w tym momencie powiedzą, że według Zecharii Sitchina taka planeta została opisana w starożytnych tekstach", napisało kilku wzburzonych czytelników "12 Planety".

Nie powiedzieli, ale może pewnego dnia powiedzą.

Źródło: Zecharia Sitchin.